

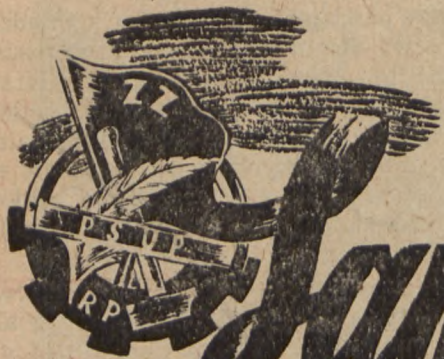
was. 3232/9/5

NIECH ŻYJE 1 MAJA
dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących!

Oplata pocztowa uiszczona gotówką

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN
o. o.

Wydano z dubletów
Bibl. Publ. m. st. Warsz.



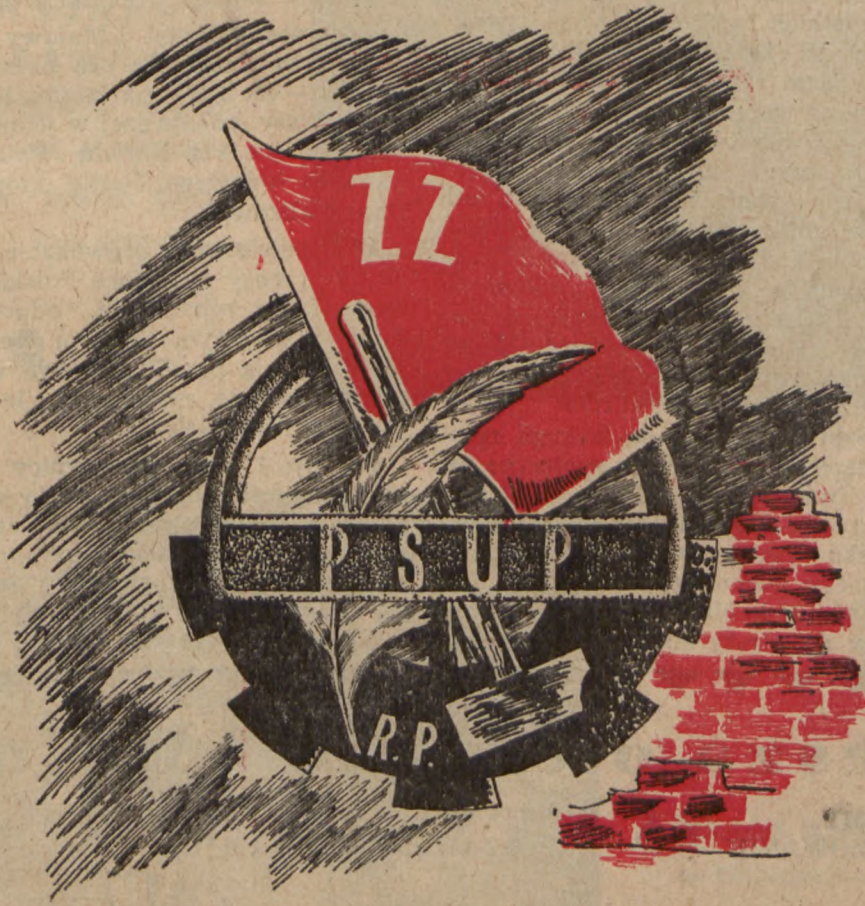
Samorządowiec

**ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU
TERYTORIALNEGO I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ R. P.**

Rok IV

Warszawa, 1 Maj 1949 r.

Nr. 5 (37)



NIECH ŻYJE ZWIĄZEK RADZIECKI
OSTOJA POSTĘPU I POKOJU

W 1099/67/2

1 MAJ

Już piąty raz w Polsce Ludowej obchodzimy Dzień 1 Maja, Dzień klasy robotniczej i całego ludu pracującego Polski.

Tegoroczny dzień pierwszomajowy obchodzimy w okresie zaciętej walki mas ludowych całego świata z planami podżegaczy wojennych, marzących o nowej wojnie — w okresie, gdy po podpisaniu paktu atlantyckiego przez 7 państw imperialistycznych, pod dyktando USA — klasa robotnicza z masami pracującymi całego świata wznosi opór przeciwko podżegaczom wojennym, demaskuje ich plany i w oparciu o ZSRR i państwa demokracji ludowej mobilizuje masy ludowe na obu półkulach do potężnej akcji przeciwko zamierzeniom Churchillów, Bevinów, Trumanów i ich mocodawcy, wielkiemu kapitałowi międzynarodowemu.

Memorandum rządu ZSRR, skierowane do państw, które podpisały pakt atlantycki, zde maskowało napastniczy charakter tego paktu i pokazało milionom prostych ludzi na całym świecie istotny sens i cele polityki państw imperialistycznych. Olbrzymia akcja mas pracujących we wszystkich krajach na rzecz trwałego pokoju dowodzi, że istnieje wielka różnica między stanowiskiem rządów państw imperialistycznych i stanowiskiem mas pracujących w tych krajach. Klasa robotnicza w państwach imperialistycznych przez swych przedstawicieli wypowiedziała się wyraźnie przeciwko wszelkim awanturom antyradzieckim, oświadczając gotowość przeciwstawienia się im nawet drogą rewolucyjną (Francja, Włochy i in.). Również ludy kolorowe, walczące zbrojnie przeciw niewoli kolonialnej (Indonezja, Vietnam, Korea południowa) oraz zwycięstwa Chińskiej Armii Ludowej krzyżują plany imperialistów.

Kongres pokoju w Paryżu, do którego zgłosiły swe przystąpienie organizacje społeczne na całym świecie, (wśród nich KCZZ w Polsce), reprezentujące ponad 600 milionów ludzi, świadczą o stanowisku mas pracujących odnośnie planów podżegaczy wojennych.

Gdy rządy państw kapitalistycznych prowadzą swe narody do utraty suwerenności naro-

dowej, a masy pracujące do bezrobocia i nędzy, ZSRR i państwa demokracji ludowej w oparciu o pomoc ZSRR, rozbudowują swą gospodarkę, zwiększają dobrobyt mas pracujących, podnoszą ustawicznie poziom materialny i kulturalny najszerzych mas ludowych, wzrastają stale na siłach i znaczeniu. A wzrost sił ZSRR i krajów demokracji ludowej oznacza wzrost sił pokoju, postępu i demokracji.

Obóz pokoju, postępu i demokracji zdobywa coraz większą przewagę nad obozem imperialistycznym, obozem kryzysu, bezrobocia, nędzy i wojen.

Polska Ludowa łączy się z masami pracującymi całego świata w walce o trwały pokój. Dlatego tegoroczny Dzień 1 Maja obchodzimy pod hasłem zwiększenia współzawodnictwa pracy i wydajności pracy, pod hasłem przedterminowego wykonania planu trzyletniego, planowej, powszechnej walki z marnotrawstwem, przygotowań do planu 6-letniego, planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce, — zacieśnienia sojuszu robotniczo-rolniczego.

Tegoroczny Dzień 1-Majowy obchodzą masy ludowe w Polsce po raz pierwszy po zjednoczeniu — na bazie marksizmu-leninizmu — polskiej klasy robotniczej w jedną Partię, PZPR, przewodzącą siłą Narodu Polskiego i naszego państwa ludowego, Partię, która prowadzi nas do socjalizmu.

W odpowiedzi na prowokacje podżegaczy wojennych masy pracujące Polski, pod kierownictwem klasy robotniczej, odpowiadają w dniu 1 Maja potężnym Czynem Pierwszomajowym, przyspieszają przedterminowe wykonanie planu trzyletniego, zwiększają siłę Polski i dobrobyt mas ludowych.

W dniu 1 Maja pracownicy samorządowi i użyteczności publicznej łączą się wraz z całą polską klasą robotniczą, skupioną w związkach zawodowych, w walce o trwały pokój, w dążeniu i wysiłku do rozbudowy gospodarczej kraju, w zwiększaniu kultury i dobrobytu najszerzych mas pracujących Polski Ludowej.

Depesza o Czynie 1 Majowym

MELDUJEMY

ZORGANIZOWANIE

46

KOMITETÓW

WSPÓLZAWODNICTWA PRACY

I 41

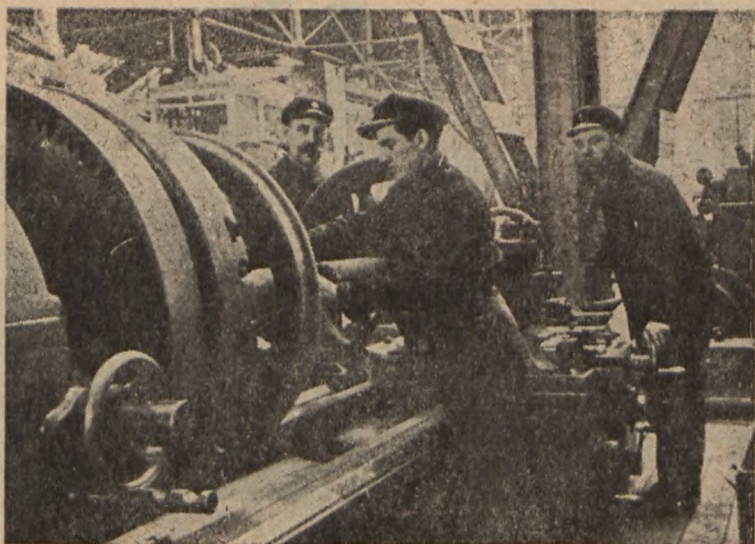
ZOBOWIĄZAŃ

CZYNU 1-MAJOWEGO

NA SUMĘ

179.324.100.-

ZARZĄD OKRĘGU GDAŃSKIEGO



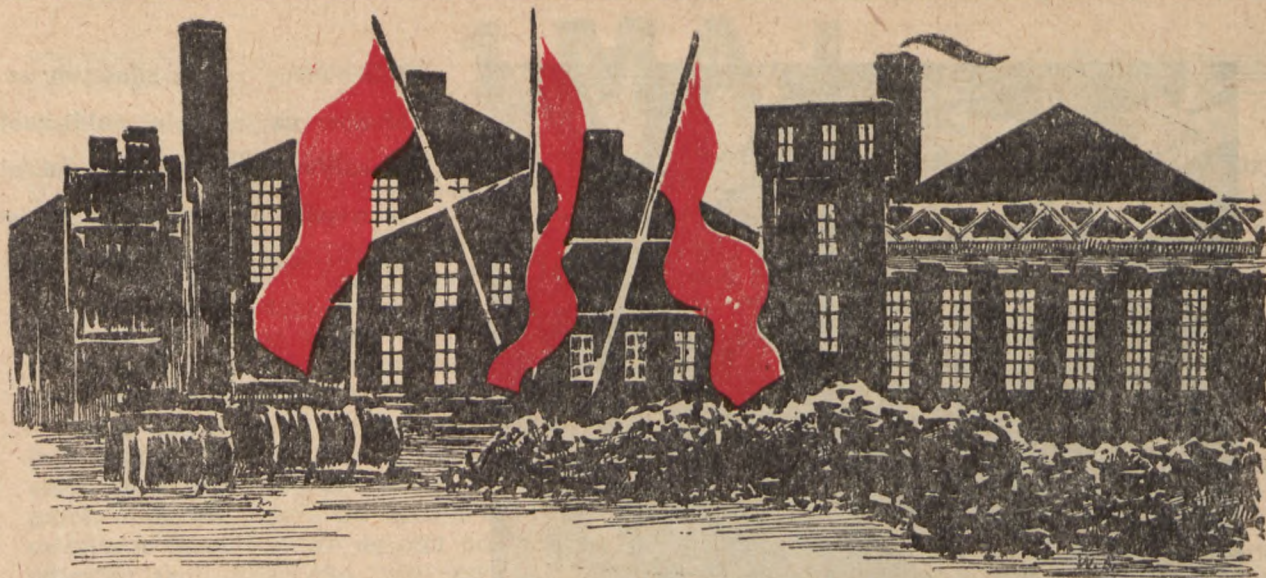
Pracownicy samorządowych zakładów użyteczności publicznej w całym kraju — biorą udział w współzawodnictwie pracy — dla szybszej odbudowy Polski Ludowej



**TRAMWAJARZE
WARSZAWSCY**
przyjęli zobowiązanie oszczędzenia zł. 47,146 700,—
a ponadto w ramach Czynu
1-Majowego zł. 2.337.000,—



Młodzież w warsztatach M.Z.K. w Warszawie szkoli się i pracuje, by dorównać dorosłym, by wziąć udział w szybszej odbudowie urządzeń komunikacyjnych stolicy



Czyn 1 Majowy

Samorządowcy w walce

z marnotrawstwem

Każdej działalności ludzkiej, której celem jest wyprodukowanie dobra gospodarczego, czy świadczenie usług, towarzyszy nakład czasu, energii i środków materialnych w postaci urządzeń, materiałów i narzędzi. Celem każdej działalności jest uzyskanie jak największych wyników, przy jak najmniejszym nakładzie, każdego z wymienionych elementów, a więc czasu, energii i środków materialnych. Stosunek osiągniętego efektu do nakładu świadczy o sprawności realizacji podjętego zamierzenia.

Polska ma do odrobienia wiekowe zaniedbania gospodarcze, a ponadto okrutne zniszczenia wojenne. Rozwój naszej gospodarki narodowej w ostatnich 150 latach był zahamowany, gdyż gospodarzem był kapitalista, który zakłady przemysłowe eksploatował rabunkowo, traktując Polskę jako jedną z kolonii.

Ale od chwili odzyskania niepodległości — sytuacja ulega zmianie:

Gospodarzem w Polsce zostaje polski robotnik i chłop. Sprawa umiejętności gospodarowania leży im mocno na sercu. Świadczy o tym bezprzykładowy w naszych dziejach wysiłek klasy robotniczej przy uruchamianiu zniszczonych i zdewastowanych warsztatów, jak i wspaniały rozwój współzawodnictwa pracy.

Ale w produkcji, jak i w świadczeniu usług chodzi przecież nie tylko o to, by produkować dużo, chodzi także o to, by produkować dobrze, szybko i tanio. Zmniejszyć nakłady, a podwyższyć wyniki w gospodarowaniu — oto nasze zadanie.

W realizacji tego zadania zostało rzucone hasło systemu oszczędności i walki z marnotraw-

stwem. Zarząd Główny n/Związku wydał okólnik-uletę, w której mówi:

„...nasza wola usprawnionego i oszczędnego gospodarowania musi znaleźć wyraz w konkretnych zobowiązaniach.

Cała nasza organizacja związkowa wraz z administracją samorządową przystępuje do opracowania planu oszczędności w samorządach w 1949 roku.

Każdy związkowiec, na wsi i w mieście, robotnik i dyrektor, wozny i naczelnik, goniec i inspektor, niech rozejrzy się wokół siebie na powierzony mu placówce, niech przemysli wszystkie wykonywane czynności, niech zastanowi się, ile z użytkowanych przez niego materiałów, surowców, czy narzędzi, da się zaoszczędzić przez usprawnienie systemu i metod pracy“.

Samorządowcy zrozumieli, że gra jest o wielką stawkę, że chodzi o założenie podwalin dobrobytu klasy robotniczej i ustroju, który powstanie według jej woli.

Do Zarządu Głównego napływają meldunki o podjętych konkretnych zobowiązaniach, o planach walki z marnotrawstwem. Nadchodzą propozycje wielkich zamierzeń, wymagających dłuższych studiów, jak i małych oszczędności. Przyjmujemy je z wielką radością. Świadczą one o zrozumieniu roli, jaką każdy człowiek pracy spełnia w naszym kraju.

W zależności od stanowiska, od zakresu działalności, — każdy może swą czynność usprawnić, każdy może przyczynić się aby od dziś wszystko było dokonywane prędzej, lepiej i taniej.

W Elektrowni Szombierki szybciej, lepiej, oszczędniej, i radośniej.

Elektrownia Szombierki koło Bytomia jest czwartą co do wielkości elektrownią na Górnym Śląsku. Jest siłownią najtaniej produkującą energię elektryczną w Polsce.

Plan roczny 1948 roku wykonała do 2 grudnia 1948 r., a do końca roku wyprodukowano prawie 30.000.000 kwh. ponad plan.

Z wdzięcznością za przeprowadzoną reformę płac i dla uczczenia 1-Majowego Dnia Pracy z inicjatywy partyjnej — załoga zobowiązała się do końca kwietnia wyprodukować 5.000.000 kwh ponad plan i uruchomić transformator.

W kilka dni później podpisano dodatkowe umowy o współzawodnictwie między brygadami.

To świadomość klasy pracującej.

To olbrzymi wkład w odbudowę kraju.

Energetyka w Jakcicach, Okręg Bydgoszcz.

Pracownicy mają do zanotowania kilka wynalazków, wprowadzenie których umożliwiło osiągnięcie kilkumilionowych oszczędności dla zakładu.

Niezależnie od tego, usprawnione metody pracy pozwoliły na uzyskanie dużych oszczędności.

Podkarpackie Zakłady Energetyczne w Męcince, pow. Krosno.

Terenowe położenie zakładu wprowadziło pewną dezorganizację w przynależności.

Ostatnio energetycy Męcinki włączyli się w ogólny marsz związkowy.

Współzawodnictwo świetlicowe

Świetlica Miejska Poznańskiej Kolei Elektrycznej zaprasza świetlicę M. Zakładów Komunikacyjnych w Łodzi do współzawodnictwa na polu kulturalno-oświatowym.

Postanowienia:

Urządzić w m-cu kwietniu 4 wycieczki, wyświetlić 4 filmy oświatowe, uporządkować bibliotekę, zaopiekować się wiejskimi ośrodkami rolniczymi,

zwiększyć frekwencję świetliczan o 100 proc., urządzić dla dzieci pracowników „Wieczór Bajek“,

urządzić cykl referatów dla przodowników na temat „Ratownictwo w nagłych wypadkach“,

urządzić jedno przedstawienie amatorskiego zespołu artystycznego.

Kontrolę nad wypełnieniem powyższych zobowiązań powierzyć Radzie Zakładowej oraz Związkowi Zawodowemu.

Wyżej przyjęte zobowiązania wypełnimy w czasie od 1—30 kwietnia 1949 r.

Prosimy o przyjęcie naszego wezwania i odwrotnie zapoznanie nas z Waszymi zobowiązaniami, które realizować będziecie w analogicznym terminie.

Podpisali:

Rada Zakładowa: Kaczmarek i Dobrowolski
i Zarząd Świetlicy: Janicki i Majchrzak.

Co na to MZK w Łodzi?

Co inni?

Lublin w walce z analfabetyzmem

„Taki jeden małeńki odcinek pracy..“

W obszernej sali konferencyjnej zarządu miasta, przy długim stole siedzą pochyleni nad zeszytami ludzie starsi, większość kobiet, i — piszą. Dyktuje im łatwe, a pożyteczne zdanie, młody wykładowca. To „Plantacje Miejskie“, ich kierownik i — robotnicy.

Warszawa, to nasza stolica — padają słowa dyktanda.

„Uczniowe“, którzy przed chwilą pisali starannie swoje imię i nazwisko, pochylają się znów nad zeszytami.

Twarze spracowanych ludzi, poorane zmarszczkami, promienieją.

Oto — przestali być analfabetami, oto czytają i piszą.. Przewyciężyli fałszywy wstyd.. Pokonali trudności..

Gdy przed paroma miesiącami zgłosili się tutaj po raz pierwszy, bez wiary w siebie, i obśiedli ten duży stół — nie zrażali się trudnościami, ani też pewnym niezrozumieniem ze strony niektórych towarzyszy pracy.

I oto przyszła chwila triumfu.

Człowiek „ciemny“ — „przejrzał“ w dojrzałości swoich lat i pełen zapału uczy się dalej.

A kierownik zakładu pracy i nauczyciel w jednej osobie — ma wielką nagrodę za swoje społeczne stanowisko, nagrodę niezapomnianej wdzięczności ludzi, którym zdjął bielmo z oczu.

(W. SI.)

ZE SPRAW KOBIECYCH W BIAŁYM KAMIENIU

W związku z Dniem Kobiet, Zarząd Miejski w Białym Kamieniu wypłacił pracownikom-kobietom-matkom, za ich wydatną pracę zawodową i społeczną, nagrody po 3.000 zł. każdej.

Niezależnie od tego, Koło Związku przekazało z funduszy Związku kwotę 3.000 zł. do dyspozycji Koła Ligi Kobiet w Białym Kamieniu.

Z ŻYCIJA organizacyjnego

Do Tow. Fryzjerów

Uchwała o połączeniu Związku Zawod. Fryzjerów ze Związkiem Zawodowym Samorządowców jest niewątpliwie doniosłym faktem w życiu fryzjerów, ponieważ oparcie o tak potężny Związek, posiadający swe komórki we wszystkich miastach i ośiedlach Polski, rozwiąże trudny problem: zrzeszenia ogółu pracowników fryzjerskich w związku zawodowym.

Możliwość korzystania ze świetlic, bibliotek, boisk i t. d. pozwoli nam wypełnić te wszystkie zadania, jakie nakreśliło przed całym światem pracy Czerwcowe Plenum KCZZ.

Na plan pierwszy wysuwa się konieczność podnoszenia świadomości politycznej wśród pracowników fryzjerskich, którzy w przeważającej swej liczbie pracują w sektorze prywatnym.

Jednocząc się z tow. tow. Samorządowcami, korzystając z ich doświadczenia organizacyjnego i autorytetu, łatwiej pokonamy piętrzące się trudności. Nie znaczy to jednak, że przyszedł czas odpoczynku dla naszego aktywu. Nasze sprawy — my sami musimy rozwiązywać i dlatego powinniśmy powiększyć swe wysiłki, aby sprostać zadaniom, które stawia nam ruch zawodowy i nasi członkowie.

Połączenie nasze zbiega się niemal z Dniem 1 Maja, z Dniem Ludzi Pracy.

W Dniu tym podkreślcie, towarzysze, że ludzie pracy całego świata nie chcą wojny, że pragną pokoju.

W szeregach ludzi pracy, maszerujących w Dniu 1 Maja po ulicach miast i wsi całej Polski, nie może Was zabraknąć.

Przewodniczący Kom'cji:
Pawłowski Jan

Sekretarz:
Cajdler St.

Zw. Zaw. Prac. Fryzjerskich

Współzawodnictwem pracy

przyspieszamy
odbudowę kraju
i dobrobyt mas



III OGÓLNOKRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW NASZEGO ZWIĄZKU ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE W DN. 26—29.VI R. B.

Termin Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów naszego Związku został ustalony na dz. 26—29 czerwca b. r.

Zjazd odbędzie się w Warszawie. Będzie on podsumowaniem osiągnięć członków n/Związku w okresie minionego dwulecia i wytyczy jednocześnie drogę, którymi kroczyć będzie nasza organizacja związkowa w latach najbliższych.

Zjazd rozważy problemy nie tylko związkowe lecz i samorządowe.

W związku z tym wszyscy członkowie n/Związku, wszystkie terenowe władze organizacyjne winny zgłaszać wnioski, które będą przedmiotem obrad Zjazdu.

Podpisane wnioski indywidualne władz związkowych winny być zgłoszone na piśmie (każdy wniosek na oddzielnym arkuszu) w terminie do 10 czerwca do Biura Zarządu Głównego, Warszawa, Al. Jerozolimskie 51.

ZARZĄD GŁÓWNY

Z KIELC

31-letnia rocznica powstania Armii Czerwonej. Zarząd Okręgu z racji 31-lecia rocznicy Armii Czerwonej zorganizował 5 uroczystych akademii, na które złożyły się występy artystyczne, oraz złożenie wieńca pod pomnikiem poległych żołnierzy radzieckich.

Oddział Wrocław i Lwówek Śląski.

Protestują przeciwko katowskiemu metodom postępowania faszystowskiego rządu greckiego w stosunku do przywódców greckiego ruchu zawodowego.

Oddział w Tomaszowie Mazowieckim.

Wyraża zdecydowane stanowisko za jednością SFZZ i przeciwstawia się zakusom rozbiłackim światowego ruchu zawodowego.



Z zapalem i uśmiechem podają cegły członkowie Oddziału naszego Związku w Prudniku, przyczyniając się do szybszej odbudowy

Niech żyją Związki Zawodowe

- szkoła rządu — szkoła socjalizmu
- powszechna organizacja klasy robotniczej
- Kongres Związków Zawodowych —
przeглядem sił klasy robotniczej!

KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

W dniach 22—26 maja b. r. odbędzie się w Warszawie II/VIII Kongres Związków Zawodowych. Będzie on przeglądem drogi, którą przeszła klasa robotnicza w Polsce w ciągu ostatnich czterech lat, będzie pokazem wysiłków i wielkich osiągnięć tej klasy i określi jednocześnie metody działania, którymi ruch zawodowy posługiwać się będzie, by osiągnąć cele, wytyczone przez przodowniczkę klasy robotniczej, Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

A zadania, stojące przed klasą robotniczą, są wielkie.

Do spełnienia ich konieczna jest mobilizacja wszystkich sił, celem stworzenia jak najpomyślniejszych warunków rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Niezbędnym warunkiem do osiągnięcia lepszej przyszłości dla ludzi pracy jest konieczność utrzymania pokoju światowego. Polski ruch zawodowy stawia sobie jako naczelną zadanie dążenie do utrzymania pokoju. Wyrazem tego jest akces KCZZ do Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu który będzie wyrazicielem opinii niezależnych i postępowych kół wszystkich narodów.

Gwarantem utrzymania pokoju jest nasz potężny sojusznik Związek Radziecki.
„Olbrzymia jest rola ZSRR w obronie pokoju



Ochoczo i dobrowolnie oddają swą pracę samorządowcy
Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego

i demaskowaniu planów anglosaskich podżegaczy. Stanowisko Rządu Radzieckiego w sprawie pokoju i dokumenty, ogłoszone przez Rząd Radziecki, otwierają oczy milionom ludzi, oszukiwanym w krajach kapitalistycznych przez własne rządy, przez lawinę oszczerstw przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowych, przez socjalistycznych zdrajców i reformistów związkowych. Wzrasta i umacnia się autorytet ZSRR w opinii narodów świata — jako potężnego mocarstwa, które konsekwentnie walczy w obronie pokoju.

Agenci międzynarodowego imperializmu przypuścili szturm na jedną z ościł pokoju światowego jaką jest Światowa Federacja Związków Zawodowych.

Przywódcy central zawodowych USA, Wielkiej Brytanii i Holandii przez swe podstępne wystąpienie — próbowali załamać, zachwiać powagę tej organizacji. Światowa Federacja Związków Zawodowych wyszła z tych prób zwycięsko, utrzymała swą liczebność i siłę, a polski ruch zawodowy wzmocnił poważnie swą pozycję i aktywność na jej terenie, co uwydatniło się przez powołanie tow. Geberta na stanowisko sekretarza Federacji.

Klasa robotnicza w Polsce odbyła w ciągu ostatnich minionych lat olbrzymią drogę.

Nastąpiło polityczne zjednoczenie się organizmów klasy robotniczej, utworzenie PZPR i ostateczny triumf w klasie robotniczej ideologii marksizmu-leninizmu.

Polska Ludowa natomiast może dziś już pościć się wielkimi osiągnięciami, może być pewna swych perspektyw dalszego rozwoju sił wytwórczych i dobrobytu narodu — tylko dzięki temu, że władza przeszła do warstw robotniczo-chłopskich. Klasa robotnicza Polski przez swój socjalistyczny stosunek do pracy, współzawodnictwo, walkę z marnotrawstwem — buduje swą lepszą przyszłość, a przez realizację planu 6-letniego kładzie zręby ustroju socjalistycznego.

Z też Kongresowych

MINISTER PRZEMYSŁU LEKKIEGO

Tow. Eugeniusz Stawiński

Tow. Eugeniusz Stawiński, Minister Przemysłu Lekkiego, przez ostatnie dwa lata był prezydentem m. Łodzi — a więc członkiem n/Związku.

Od lat młodzięcych (ur. w 1905 r.) aż do wybuchu wojny bierze czynny udział w ruchu robotniczym. Organizuje i uświadamia



czesze pracujących towarzyszy, pracując jednocześnie wytrwale nad sobą mimo nie sprzyjających okoliczności. Prześladowany bo wiem jest tak przez fabrykantów, jak i przez władze sanacyjne. Ciągłe musi zmieniać pracę, wielokrotnie aresztowany i osadzany w więzieniach.

Od r. 1928 jest członkiem KPP — w czasie okupacji współpracuje z Gwardią Ludową i PPR — po wojnie zostaje sekretarzem OKZZ w Łodzi, a następnie sekretarzem generalnym Zw. Włóknarzy. Stąd robotnicza Łódź powołała go na stanowisko prezydenta swego miasta, na którym to stanowisku dobrze się miastu zasłużył. Wiedział od lat — czego Łodzi potrzeba. Osobiście zawsze równy i opanowany, z serdeczną troską decydował o problemach swego miasta. Zawsze z pogodą na twarzy i miłym uśmiechem przyjmował i radził, wiedząc, że kłopoty pojedynczego człowieka pracy są sprawami tysięcy ludzi. Stanowisko nie wyrwało go i nie oddaliło od środowiska.

Powołanie tow. E. Stawińskiego na stanowisko Ministra Przemysłu Lekkiego, jest nie tylko wyrazem uznania dla jego pracy, lecz jest jednocześnie dowodem, że w Polsce Ludowej — droga do najwyższych stanowisk jest otwarta dla każdego robotnika, który pracę swego życia oddaje na usługi klasie robotniczej.

**Obowiązujące obecnie przepisy uposażeniowe**

W związku z dokonaną reformą uposażeniową pracowników państwowych i samorządowych ukazało się szereg rozporządzeń wykonawczych do ustawy z dnia 4 lutego 1949 r. o uposażeniu pracowników państwowych i samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin wiejskich i miejskich. (Dz. U. R. P. Nr 7r, poz. 39).

Z przepisami tymi winni obowiązkowo zapoznać się wszyscy działacze zwązkowi, a dobrze byłoby, gdyby znał je ogół pracowników samorządowych.

Podajemy poniżej wykaz tych ustaw i rozporządzeń, które dotyczą pracowników samorządowych.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 7 ogłoszone zostały:

ustawa z dnia 4 lutego 1949 r. o uposażeniu pracowników państwowych i samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin wiejskich i miejskich,

ustawa z dnia 4 lutego 1949 r. o podatku od wynagrodzeń,

ustawa z dnia 4 lutego 1949 r. o zmianie ustawy z dnia 30 stycznia 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 14 ogłoszone zostały:

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r.:

poz. 82 w sprawie kwot uposażenia zasadniczego i dodatków lokalnych dla pracowników państwowych i samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich,

poz. 84 w sprawie stawek uposażenia zasadniczego, zasad zaszeregowania do grup uposażenia i dodatków do uposażenia pracowników nauki,

poz. 86 w sprawie terminu płatności uposażenia pracowników państwowych i samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich,

poz. 87 w sprawie dodatków reprezentacyjnych dla niektórych pracowników państwowych oraz przewodniczących i zastępców przewodniczących organów wykonawczych niektórych gmin miejskich,

poz. 88 w sprawie uposażenia pracowników zatrudnionych w społecznych zakładach służby zdrowia,

poz. 91 w sprawie uposażenia pracowników państwowych i samorządowych, zatrudnionych

w charakterze kierowców samochodowych oraz wartowników i dozorców,

poz. 92 w sprawie ustalenia stanowisk służbowych i zaszeregowania do grup uposażenia pracowników państwowych, podlegających ustawie o państwowej służbie cywilnej, oraz pracowników samorządowych,

poz. 93 w sprawie grup uposażenia prezydentów i wiceprezydentów miast, burmistrzów, wiceburmistrzów i wójtów,

poz. 94 w sprawie dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników państwowych i samorządowych, oraz przewodniczących organów wykonawczych gm'n miejskich i wiejskich.

W Monitorze Polskim Nr A-13 z dnia 11 marca 1949 r. ogłoszono następujące uchwały Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r.:

w sprawie przejściowego dodatku wyrównawczego dla pracowników państwowych i samorządowych oraz wiceprezydentów m. st. Warszawy,

w sprawie przejściowego dodatku wyrównawczego dla nauczycieli i wychowawców na obszarze m. st. Warszawy,

w sprawie ryczałtowego wynagrodzenia pracowników państwowych i samorządowych,

o dodatku specjalnym dla pracowników administracyjnych w niektórych klinikach, zakładach i pracowniach przy Wydziałach Lekarskich Uniwersytetów oraz Akademii Lekarskich,

w sprawie nagród pieniężnych za pracę w godzinach nadliczbowych dla niektórych pracowników samorządowych.

T. D.

Podatek od wynagrodzeń

(Ciąg dalszy)

Przykład 2.

Pracownik otrzymał w dniu 2 II.49 r.:

- a) wynagrodzenie bieżące za luty 24.000 zł.
b) trzymiesięczną odprawę za marzec, kwiecień i maj 1949 r.
(wynagrodzenie za okresy przysłałe) 72.000 zł.

Razem 96000 zł.

Podatek oblicza się za każdy okres wypłaty oddzielnie, to jest tak, jakby wypłata nastąpiła w czterech miesiącach, a nie w jednym, a więc 4-ry razy od kwoty 24000 zł., co przy stopie procentowej 6% wynosi

$$\frac{24000 \times 6}{100} \times 4 = 5760 \text{ zł.}$$

nie zaś od kwoty łącznej 96000 zł., co przy zastosowaniu 23% stopy podatku dałoby 22080 zł. podatku.

Przykład 3.

Pracownik otrzymał w lutym 1949:

- a) wynagrodzenie zasadnicze za luty 24000 zł.
b) zaległą premię za styczeń 20000 zł.
c) bieżącą premię za luty 15000 zł.

Razem 59000 zł.

Podatek oblicza się następująco:

- 1) Wynagrodzenie zasadnicze za luty 24000 zł.
premia za luty 15000 zł.

Razem 39000 zł.

wg. skali z art. 10 ust. 1 lit. A — 13% podatku wynosi

$$\frac{39000 \times 13}{100} = 5070 \text{ zł.}$$

- 2) Otrzymaną zaległą premię za styczeń w wysokości 20000 zł.
dolicza się do otrzymanego w styczniu wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 24000 zł.

i od łącznej kwoty 44000 zł.
oblicza się podatek, który wynosi

$$\frac{44000 \times 15}{100} = 6600 \text{ zł.}$$

a następnie potrąca się podatek wpłacony w styczniu od wynagrodzenia zasadniczego (24000 zł.) w kwocie 1440 zł., wskutek czego pozostaje do potrącenia z wypłacanej zaległej premii za styczeń kwota 6600 — 1440 = 5160 zł.

- 3) Z wypłacanej kwoty 59000 zł. potrącić należy podatek w wysokości

$$5160 \text{ zł.} \\ + 5070 \text{ zł.}$$

10230 zł.

(Dokończenie nastąpi)



Na wszystkich odcinkach życia publicznego tetral praca. Melioracja w akcji

Plenarne posiedzenie Zarz. Gł. n/Związku

W kwietniu b. r. odbyło się Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego, na którym dokonano wyboru 122 delegatów na Kongres Zw. Zaw.

Dokonano formalnego połączenia ze Zw. Zaw. Fryzjerów. Omówiono przygotowania do Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów naszego Związku, który odbędzie się w dn. 26—29.VI b. r. w Warszawie.

Przedyskutowano aktualne problemy ekonomiczne, a z tym współzawodnictwo.

Włączono komórki organizacyjne w system walki z marnotrawstwem.

Z ramienia KCZZ referat wygłosił tow. O. Szechter.

Do spraw tych powrócimy w numerze następnym.

Uchwaloną rezolucję przytaczamy.

* * *

Członkowie Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej i Głównego Sądu Koleżeńskiego, oraz przewodniczący Zarządów Okręgów Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R. P. na rozszerzonym posiedzeniu plenarnym w dniu 10 kwietnia 1949 roku — po wysłuchaniu referatów i przedyskutowaniu problemów — podejmują następującą rezolucję:

O POKÓJ

Zebrani w imieniu 250 tysięcy pracowników samorządowych, użyteczności publicznej i innych ugrupowań zawodowych, zrzeszonych w Zw. Zaw. Prac. Samorz. Teryt. i Inst. Użyt. Publ. R. P., deklarują swe szczere poparcie do akcesu KCZZ do Kongresu Światowego Pokoju, który odbędzie się w dniu 20 kwietnia b. r. w Paryżu.

DO RADZIECKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Kongres Radzieckich Związków Zawodowych, który odbędzie się w najbliższych dniach — będzie wydarzeniem żywo interesującym klasę robotniczą całego świata, a polski świat pracy w szczególności.

Kongresowi Radzieckich Związków Zawodowych zebrani przesyłają życzenia dalszego zwycięskiego kroczenia na czele klasy robotniczej całego świata i wskazywania jej drogi do budowy ustroju sprawiedliwości społecznej, do socjalizmu.

WSPÓLZAWODNICTWO PRACY

Zebrani stwierdzają, że droga do pełnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego reprezentowanych pracowników, wiedzie tylko poprzez wniesienie jak największego udziału do dochodu narodowego.

KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Samorządowcy, energetycy, tramwajarze, gazownicy i wszystkie inne zawody, wchodzące w skład Związku Zawodowego, chcą również wnieść swój udział w rosnący dobrobyt, chcą również przyczynić się do założenia podwalin ustroju socjalistycznego w Polsce. Samorządowcy i pracownicy użyteczności publicznej oczekują podsumowania osiągnięć całego ruchu zawodowego w Polsce w czasie Kongresu Związków Zawodowych, który odbędzie się w dn. 22—26 maja b. r.

Kongres Związków Zawodowych stanie się drogowskazem polskiego ruchu zawodowego w dalszym podnoszeniu dobrobytu klasy pracującej, w budowie nowego ustroju, w zacieśnianiu węzłów przyjaźni z klasą robotniczą całego świata, a Związkiem Radzieckim w pierwszym rzędzie. Cel i droga polskiej klasy robotniczej jest jasna.

Droga — ciężka, lecz radosna praca, bo celem jej — pokój i socjalizm.

W dniu 1 Maja w tym roku będziemy manifestowali przeciwko paktom imperialistów, za pokojem, wolnością i socjalizmem.

Hasłem naszym:

NIECH ŻYJE WOLNA NIEPODLEGŁA POLSKA LUDOWA!

PRECZ Z ZAKUSAMI IMPERIALISTÓW!

NIECH ŻYJE SOJUSZ ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Sojusz robotniczo-chłopski

Współpraca samorządowych zakładów ze wsią

Oddział w Gdańsku —

zainicjował wyjazd 28-osobowej ekipy do wsi Rokitnica, w skład której wchodził pracownik gazowni miejskiej pod kier. tow. Tomzka. Zabrali z sobą elektryczne i tlenowe aparaty do spawania, kuźnię polową i narzędzia.

Podobnie, druga grupa pracowników rzeźni m. z tow. Zaczkiem na czele.

Naprawiono dużą ilość narzędzi rolniczych, a nawet naczyń domowych.

Wartość tych napraw oszacować można na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Przykład do naśladowania.

Oddział Sopot.

Sąsiedni zaś Oddział w Sopocie w ramach współzawodnictwa świetlicowego wyjechał do Kacka Wielkiego. Na „wieczornicę“ złożyły się produkcje 50-osobowego chóru, występy teatralne, recytacje i koncert.

Członkowie Oddziału na dobro zbliżenia wsi do miasta — mogą wiele zapisać.

ZEOK — Warsztaty Elektr. Mech. Kraków

Zespół 21-osobowy wyjechał do Niepołomic. Oprócz pomocy w naprawie narzędzi — zespół usunął początkową nieufność ludności, a Spółdzielnia Związku Samopomocy Chłopskiej zorganizowała wspólny obiad, który wprowadził wzajemną serdeczność.

Wpłać prenumeratę za »SAMORZĄDOWCA«

Tow. Süberta prosimy o wytłumaczenie nas przed towarzyszami zespołu, że z braku miejsca, nie możemy zamieścić ich nazwisk.

51 występów w ciągu 8 miesięcy raciborskich aktywistów

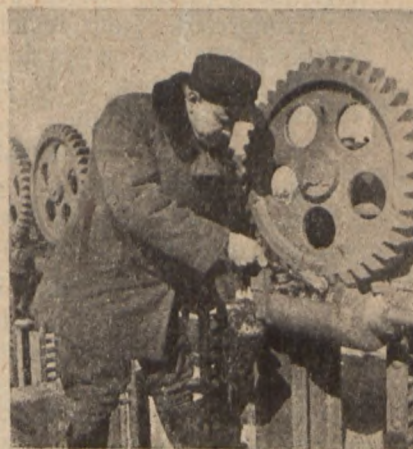
W zakresie współpracy ze wsią zespoły amatorskie Oddziału Racibórz nawiązały kontakt ze wsią już od roku.

W czasie tym wyjeżdżały do dalszych i bliższych wsi, dając 51 występów artystycznych.

Do wyjazdów na wieś nie zawsze był odpowiedni środek lokomocji, przeważnie użyć trzeba było otwartych wozów, co zawsze odbijało się na zdrowiu amatorów i na niszczeniu rekwizytów scenicznych.

W akcji tej wyróżnili się swą aktywnością: Lenart, Subelok, Pykówna, Kelerówna i Łatko.

Członkowie naszego Oddziału w Raciborzu wiele wnoszą do kulturalnej łączności miasta ze wsią.



Przy ciężkiej, lecz owocnej pracy

Pracownicy Administracji Samorządowej
i Przedsiębiorstw Użyteczności Publicznej,
Energetycy, Dozorcy, oraz Fryzjerzy —

CZŁONKOWIE NASZEGO ZWIĄZKU

pracują wydajnie, gospodarują
oszczędnie, ulepszają organizację pracy



Z KSIĄŻEK i czasopiśm

JERZY STAROSCIAK

ADMINISTRACJA CZECHOSŁOWACJI

(Ustrój). Zł. 200. Do nabycia w każdej księgarni. Wyd. Lud.

Wydawnictwo ujmuje: rys historyczny, gminę, powiat, kraj i wytyczne reform.

Wobec ciągłego zacieśniania się współzycia gospodarczo-politycznego między Czechosłowacją a Polską — aktualnym niejako staje się poznanie odcinka tak ważnego, jakim jest administracja publiczna. Tak Czechosłowacja, jak i my jesteśmy na drodze do najważniejszego jej zorganizowania.

Wymiana wzajemnych doświadczeń i osiągnięć w tej dziedzinie — może być pożyteczna dla obydwu narodów.

O wydawnictwie tym czynimy wzmiankę, zaznaczając, że do szczegółowego omówienia powrócimy, gdyż przez swe ujęcie w pełni na to zasługuje.

Felieton

PRZEZ MOJE OKULARY

Niemal dziesięć lat temu maszerowaliśmy przez miasto, którego nazwa brzmiała wówczas Arnswalde. Marsz był upokarzający. Szliśmy w druty miejscowych niemieckich koszar.

Do niewoli.

Zaś mieszkańcy tego miasta rzucali w nas kamieniami, grozili i drwili.

Obecna, polska historyczna i właściwa nazwa miasta, zresztą niemal całkowicie zniszczonego, brzmi: Choszczno.

Pojechałem tam onegdaj.

Chciałem na miejscu sprawdzić siebie, chciałem przejść tymi samymi ulicami, czuć się u siebie, w innej sytuacji niż wówczas.

Nie dziwcie się, każdy człowiek ma jakieś specjalne ciśnienie krwi na pewne sprawy, które dla innych wydać się mogą śmiesznymi.

Może za tamte upokorzenia chciałem przejść swobodnie po ulicach... może chciałem dla byłych towarzyszy z obozu napisać kartkę z pozdrowieniami z Choszczna... a przecież za to słowo, wówczas, dostawało się tydzień ścisłej paki.

Wydawnictwo winno się znaleźć tak w bibliotekach zw. sam., jak i w ręku czynnych działaczy w administracji państwowej i samorządowej oraz członków rad narodowych.

* * *

Z. STRZEMZALSKI

PRZEPISY O KASOWOŚCI I RACHUNKOWOŚCI W ZW. SAM. TERYT.

Nakład Gosp. Zrz. Sam. Ter.

Czynni działacze i pracownicy samorządu teryt. wiedzą, jak wydawnictwo to jest potrzebne. Dlatego nie omawiając chwilowo wydawnictwa, sygnalizujemy ukazanie się już w sprzedaży.

* * *

ZBIÓR PRZEPISÓW PRAWA PRACY

Wydany nakładem Min. Pr. i Op. Społ. — i omówiony już na łamach „Samorządowca“ — kosztuje zł. 750. Jest do nabycia w Min. lub w każdej większej księgarni.

Podajemy to na skutek licznych zapytań.

WSZYSCY DO WALKI Z ANALFABETYZMEM

Doszedłem do obozu, do izby, w której „mieszkałem“... na „cielętnik“, gdzie to wokół małego placu spacerowaliśmy w różnych nastrojach własnych i sytuacji ogólnej.

Ne mogłem tam na miejscu uwierzyć, że „znajome“ kąty to beznadziejne dni, bez celu bytowania, wydarcie z życia „żywcem“ kawału czasu... Wydawało mi się, jakby w poprzednim jakimś dalekim życiu miało to miejsce.

Wobec osobistych wspomnień obozowych — jakże i dziwnymi i niezrozumiałymi wydają mi się podszepty wojenne.

Byłem na cmentarzu, gdzie leżą zmarli w obozie, leżą na własnej ziemi. Byłem również na ogromnym cmentarzu wojskowym, gdzie setki żołnierzy radzieckich, poległych przy zdobywaniu Choszczna, leżą za sprawę wolności i pokoju z dala od swoich.

Tym, co przeszli piekło wojny i piekło okupacji i choćby n'e więcej, jak beznadziejność obozowego bytowania, zapewne nie „marzy się“ o wojnie...

Odczuć trzeba własne, naturalne tętno za pokojem — o ile nie jest się szaleńczym krwiożercą.

Trzeba się nad tym zastanowić w Dniu ludzi pracy — w Dniu 1 Maja — Dniu Międzynarodowego Braterstwa ludzi pracy.

SPORT i W. F.

Z działalności akcji socjalnej

SPORTOWY WYCZYN 1-MAJOWY

Doceniając wielkie znaczenie tężyzny fizycznej w współzawodnictwie pracy, w wielkim dziele odbudowy Polski i doceniając wielkie znaczenie wychowawcze współzawodnictwa pracy na drodze do Socjalizmu, pracownicy Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w Wałbrzychu meldują, że poza robotami, przewidzianymi planem — zobowiązują się w terminie do dnia 1 Maja 1949 r. przywrócić do stanu używalności bieżnię na Miejskim Stadionie Sportowym przez przełożenie 850 m. b. krawężnika i gruntownej przebudowy 3000 m. kw. nawierzchni bieżni.

NIECODZIENNY JUBILEUSZ

JAN WIECHEĆ,

pracownik Z. K. S. „Ogniwo“ „Cracovia“, obchodzi w tych dniach 25-lecie swej pracy na stanowisku szatniarza parku sportowego „Cracovii“. W czasie swej wieloletniej pracy był opiekunem i przyjacielem sportowej młodzieży krakowskiej. Można by powiedzieć, że współdziałał w wychowaniu sportowców. Sprawy sportu leżały mu zawsze serdecznie na sercu. W czasie okupacji nie opuścił stanowiska przechowujący sprzęt i opiekował się sportowcami. W Krakowie utworzył się komitet jubileuszowy dla uczczenia Jego pracy.

Zarząd Główny Zrzeszenia Sportowego „Ogniwo“ dołącza się do serdecznych życzeń.

RZESZÓW W SPORCIE

Z zadziwiającą energią i niesłychanym nakładem pracy i wysiłków — miasto Rzeszów buduje wspaniały stadion sportowy. Wszystko tam przewidziane i przemyślane. Między innymi duża, w tym zasługa Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej tow. Rajcherta.

LIST Z KURSU SPORTOWO-INSTRUKTORSKIEGO W WARSZAWIE

Do Tow. Nagórzyckiego
Sokr. Zarz. Okr. w Bydgoszczy

Przesyłając Wam pozdrowienia z kursu, składam pełne podziękowanie Zarządowi Okręgowemu i tow. Prezydentowi Twardzickiemu za wydelegowanie mnie na ten kurs instruktorski W. F. i Sportu. Wiem, że dam sobie radę. Jest nas 15, a wśród nich są znani sportowcy. Przechodzili oni wiele kursów, ale i ja przez 2 miesiące wyłożonej pracy uzyskam tu bardzo dużo. Gdy przyjadę, chciałbym naprawdę na naszym terenie sport podciągnąć.

(—) Benedykt Tyczyński.

Główna Komisja Akcji Socjalnej, w skład której wchodzi 7 Związków Zaw., a wśród nich i nasz, rozpoczęła już swą działalność.

W kwietniu b. r. umieszczono w 14 prewatoriach w różnych miejscowościach kraju 292 dzieci, w tym 64 dzieci samorządowców.

W opracowaniu jest akcja kolonii letnich. Prosimy wszystkie nasze komórki organizacyjne okręgowe i oddziałowe o współdziałanie z lokalnymi komisjami Akcji Socjalnej.

Tylko wspólnym wysiłkiem zrealizujemy i upowszechnimy dobro akcji socjalnej.

Osobiste

Przew. KCZZ tow. E. Ochab powołany został na stanowisko I Wiceministra Obrony Narodowej.

Plenum KCZZ na ostatnim posiedzeniu stwierdziło uchwałą, że tow. Ochab dobrze zasłużył się ruchowi zawodowemu.

*

Tow. Al. Burski, dotychczasowy wiceprzew. — pełni obowiązki przewodniczącego KCZZ.

*

Sekretarz gen. KCZZ tow. T. Ćwik wyjechał na Kongres Pokoju do Paryża.

*

Na Kongres Radzieckich Związków Zaw. wyjechał do Moskwy sekretarz KCZZ tow. E. Walaszczyk, członek Wydziału Wykonawczego naszego Związku.

Od Redakcji

NINIEJSZY NUMER „SAMORZĄDOWCA“ WYDAJEMY JAKO NUMER NADZWYCZAJNY 1-MAJOWY.

ODDAJEMY GO BEZPŁATNIE, Z TYM, ŻE APELUJEMY DO CZYTELNIKÓW, BY W RAMACH TYGODNIA OŚWIATY KSIĄŻKI I PRASY 1—8 MAJ WSPÓLDZIAŁALI Z LOKALNYMI KOMITETAMI TYGODNIA W WALCE Z ANALFABETYZMEM.

*

W maju wydany zostanie jeszcze numer „Samorządowca“

KONGRESOWY

przed Kongresem Zw. Zaw.

*

Porady i odpowiedzi Redakcji, które miały być zamieszczone w tych nr. nr., przesłamy listownie.

NAGRODY „SAMORZĄDOWCA” DLA UCZCZENIA 1 MAJA

Dla skromnego przyczynienia się do uświetnienia Dnia 1 Maja, a jednocześnie dla utrzymania stałego kontaktu z terenem, Redakcja przewiduje 5 nagród w postaci zaproszenia do Warszawy na dwudniowy pobyt, pokrywając koszty przejazdu kolejowego oraz zapewniając nocleg i wyżywienie w biurze Zarządu Głównego.

1. Dla M. Bąkowskiego, rachmistrza Wydziału Powiatowego — z Okręgu Rzeszowskiego.
2. Dla (brak nazwiska) wóznego gminy Stryszawa — Okręgu Kraków.
3. Dla Smólskiego, sekretarza Oddziału Choszczno — Okręgu Szczecin.
4. Do dyspozycji Zarządu Oddziału Konin z Okręgu Poznańskiego, z przeznaczeniem dla pracownika fizycznego.
5. Do dyspozycji Zarządu Okręgu śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach.

W a r u n k i: Nagrodzeni nie byli w swym życiu lub po wojnie w Warszawie.

Są aktywistami. —

Zainteresowani uzgodnią termin swego pobytu w Warszawie z Wydziałem Gospodarczym Zarządu Głównego.

Przyjazd winien nastąpić do 20 czerwca b. r.

Z uwagi na Kongres Związków Zawodowych 20—28 maja b. r., przyjazd w tych dniach nie jest wskazany.

Każdy z nagrodzonych może przybyć w dowolnym czasie.

1. Tow. Bąkowski otrzymuje nagrodę za stałe i systematyczne interesowanie się „Samorządowcem”, oraz za prowadzenie miejscowej akcji na „Odbudowę Warszawy” — której w życiu swym nie widział.

2. Tow. z gminy Stryszawa za stanowisko jego w sprawie „oszczędności”, zamieszczone w tym Nr „Samorządowca”.

3. Tow. Smólski — z uwagi na pracę związkową w bardzo ciężkich miejscowych warunkach i za pilne czytanie „Samorządowca”. Tow. Smólski może przyjazd do Warszawy zamienić — na otrzymanie biblioteczki.

4. Zarząd Oddziału Konin — za prenumeratę „Samorządowca” dla wszystkich członków Oddziału — oraz sprawność organizacyjną.

5. Zarząd Okręgu Katowickiego za stały udział w „Samorządowcu” — dlatego ma pełną swobodę w wytypowaniu osoby.

**Przyjaźń Narodów
Słowiańskich —
to gwarancja pokoju
w Europie**

1-8 maj TYDZIEŃ OSWIATY KSIĄŻKI I PRASY

PROTEKTORAT NAD „TYGODNIEM” OBJĄŁ PREZYDENT R. P. BOLESŁAW BIERUT

Przyczyn się w czasie „Tygodnia” do:

- założenia biblioteki i wzmożenia czytelnictwa,
- zwiększenia prenumeraty pism w Twym środowisku,
- do walki z analfabetyzmem.

NIECH CIĘ NIE ZABRAKNIE W DZIAŁALNOŚCI KOMITETU TYGODNIA OSWIATY, KSIĄŻKI I PRASY.

NAGRODY „SAMORZĄDOWCA”

NOWOROCZNA ANKIETA „SAMORZĄDOWCA”

Na zamieszczoną ankietę w Nr 1 „Samorządowca” nadesłano szereg odpowiedzi, które omówimy w następnym Nr.

NAGRODY KSIĄŻKOWE OTRZYMALI:

1. Wanda Śliwina — Lublin, Zarząd Miejski,
2. Zdzisław Konicki — Łódź, Zarząd Miejski,
3. Maksymilian Bazarnik — Gmina Wilkowo, pow. świebodzin, woj. Poznańskie,
4. Helena Sobko — Elk, Wydział Powiatowy,
5. Edward Stodulski — Gmina, Nieporęt, pow. Warszawa,
6. Grzegorz Szełoniak — Lublin,
7. A. Dańko — Karlino, Zarząd Miejski, pow. Kołobrzeg,
8. Teofil Wojdało — Gmina Irena, woj. Warszawa,
9. I. Kow. — Warszawa,
10. Leopold Nowacki — Mieroszów, Zarząd Miejski, pow. Wałbrzych.

W/w otrzymali po jednej książce, z wyjątkiem ob. W Śliwowej, która otrzymuje dwie książki, za odpowiedź specjalnie się wyróżniająca.

Książki wyślemy w maju b. r.

NAGRODA KONKURSU SPORTOWEGO „SAMORZĄDOWCA”

W Nr 1 „Samorządowca” zamieszczony został konkurs na nazwę Zrzeszenia Sportowego — z nagrodą 5.000 zł.

Żądna, z licznie nadesłanych odpowiedzi nie była trafna. Niemniej za żywe zainteresowanie się tą sprawą nagrodę dzielimy, przyznając na cele sportowe do dyspozycji Okręgów:

Zarządowi Okręgu w Poznaniu zł. 2.500.—

Zarządowi Okręgu w Rzeszowie zł. 2.500.—

Kwoty te prześlemy w maju b. r.

NAGRODA ZA WYDATNY UDZIAŁ W REALIZACJI PODATKU GRUNTOWEGO

Do wzmianki w Nr 11 „Samorządowca” z r. 1948 oraz do Nr 3 z r. b. przyznajemy 10-tomową bibliotekę:

1. Tow. Marianowi Walusiakowi — sekretarzowi gminy Kramsk, pow. Konin.

2. Pracownikom Zarządu Gminy Styków — pow. Hża. Na ręce sekretarza Gminy tow. Józefa Rokosznego.

3. Trzeci podobny komplet czeka na dokładny adres stosownie do Nr 3 „Samorządowca” r. b., str. 69, p. t. „Melduję. że...”.

Biblioteczki te wysłane zostaną w maju b. r.

W cieniu pokrzywy



Fortepian może mieć i często ma wielorakie zastosowanie. A więc zasłania wilgotny kąt pokoju. Jest meblem, na którym ustawia się kwiaty, biblioteczkę i t. p. rzeczy. Jest symbolem czegoś. Jest też niewątpliwie, jednym z elementów kultury, bądź istotnej, bądź zewnętrznej.

Bywa często utrapieniem swoich i sąsiadów, gdy grający jest przeświadczony, że gra wspólnie i godzinami.

Natomiast fortepian, znajdujący się w świetlicy — stwarza wielkie możliwości kulturalne. Zawsze ktoś tam wystuka walczyka, a gdy się trafi mistrz i uroczystość — fortepian oświetla wieczorek, czy poranek.

Z takich zapewne wychodząc założeń, „świetlicowy Kraków“ wystarał się o przydział fortepianu. Pismo z Min. Kultury 7363/TM/48/3. Przedstawiciel wyjechał do wskazanej miejscowości. Lwówk. Tu miejscowy urząd likwidacyjny dał „adresy“ 47 fortepianów, znajdujących się „chwłowo na przechowaniu“ u mieszkańców tego miasta. Wybierzcie sobie i zabierzcie — powiedzieli w urzędzie.

Nic prostszego. Chodził tedy krakowianin od domu do domu. Z piętra na piętro. Według „adresów i fortepianów“. Tu, nie zastał nikogo, więc musiał wracać. Tu go nie wpuszczono. Tam się dzwiono. To znów się zloszczono. Wogóle zaś przyjemne to nie było.

Dość, że po parodniowym łączeniu, wyniki przydziału fortepianowego można streścić, że sprzęty te, ongiś były, lecz bądź zostały przydzielone, sprzedane, zlikwidowane, zniszczone, zapomniane.

Na 47 nie znalazł się ani jeden.

Okazuje się że właściwy urząd dał mu listę co najmniej nieaktualną.

Mniemac należy, że urząd ten ocenił 47 fortepianów według wartości 47 igieł w papierowej

torębce, leżących w kącie szuflady i nie przywiązywał do tego należytej uwagi. Bagatelka.

Szczyt biurokracji, czy bezgranicznego i bardzo karygodnego niedbalstwa, bo właściwie, gdzie są fortepiany, skoro niby na liście są.

Na miejscu tego poszukiwacza fortepianów wziąłbym adresy personelu tego urzędu i u nich poszukałbym..

Natomiast towarzysze z tego fortepianowego urzędu — postanówcie przy 1 Maju, że zaczniecie jakoś pracować.

Jeż



GROMADA

Tygodnik ilustrowany dla wsi. Redakcja: Warszawa, Wiejska 18

Leży przed nami „Gromada“, numery od 1 do 12. Na podstawie tytułu już egzemplarzy możemy śmiało czasopismo ocenić. Dobór treści i ilustracji, układ i ujęcie odpowiada w pełni zadaniom, jakie pismo sobie postawiło. I na przestrzeni dwunastu numerów w niczym założeń swoich nie obniżyło. A cele, jak w słowie wstępnym pisze zespół redakcyjny — to: „by „Gromada“ stała się pomocą w pracy i drogowskazem w walce z krzywdą i złem społecznym.. musimy wyplenić niedolę, która trwa od wieków.. musimy doprowadzić do tego, by zniknęła nędza.. Będziemy omawiać, co boli i szukać drogi..“.

„Gromada“ zasługuje, by ją ropowszechnić. Dlatego w ramach „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy 1—8.V“ zwracamy się do działaczy i pracowników samorządowych, szczególnie z gmin i gromad, by w granicach swych możliwości zwiększyli liczbę czytelników i prenumeratorów „Gromady“. Przyczynią się do realizacji celów, którym chce służyć „Gromada“ — a które wspólne są nam wszystkim. I tylko tymi względami, a niczym innym, kierujemy się w zamieszczeniu niniejszej wzmianki o „Gromadzie“.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 51. Skr. p. 345.

Redaktor przyjmuje: środy, czwartki i piątki godz. 9 — 10. Sekretariat czynny codziennie od 9 — 14.

Tel. 88-640 lub 80.021, wewn. 92

Komitet Radakcyjny.

Wydawca: Związek Zaw. Pracown. Samorz. Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R. P.

Prenumerata kwartalna zł. 30.—. Cena numeru zł. 10. — Konto P. K. O. I-1528. Konto K. K. O. m. st. W-wy 127.